

Sygn. akt VI GC 597/16/3

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2018 r.

Sąd Rejonowy w Tychach Wydział VI Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Jolanta Brzęk

Protokolant: st. sekretarz sądowy Ewa Kościelniak

po rozpoznaniu w dniu 11 września 2018 r. w Tychach

na rozprawie

sprawy z powództwa:

M. J. (1)

przeciwko:

M. B.

o zapłatę

1) oddała powództwo w całości;

2) zasądza od powoda M. J. (1) na rzecz pozwanego M. B. kwotę 3.929,82 zł (trzy tysiące dziewięćset dwadzieścia dziewięć złotych osiemdziesiąt dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Jolanta Brzęk

Sygn. akt VI GC 597/16/3

## UZASADNIENIE

Powód M. J. (1) pozwem z dnia 7 grudnia 2015 r. wniósł o zasądzenie od pozwanego M. B. kwoty 39 850,43 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powód wskazał, że dnia 7 listopada 2014 r. strony zawarły umowę o roboty budowlane, której przedmiot stanowiło wykonanie robót związanych z budową nieruchomości przeznaczonej na cele usługowe z częścią magazynową, położonej w Wyrach przy ul. (...). Termin zakończenia robót ustalony został przez strony na dzień 31 stycznia 2015 r. Strony ustaliły również, że po zakończeniu określonego etapu prac budowlanych, dokonywane będą odbiory częściowe robót, z których pozwany sporządzi protokoły. Pozwany nie dotrzymał terminu robót i nie wywiązał się z obowiązku sporządzenia częściowych jak i końcowego protokołu odbioru prac. Strony doszły jednak do porozumienia, zgodnie z którym ustaliły, że faktury (...) nr (...) z dnia 28 maja 2015 r. oraz (...) nr 2/06/2015 z dnia 3 czerwca 2015 r. zostaną skompensowane z należnością wynikającą z kary umownej za niedotrzymanie przez pozwanego terminu wykonania umowy. Jednakże pomimo zawartego porozumienia pozwany w dniu 29 września 2015 r. działając przez swojego pełnomocnika (...) sp. z o.o. we W. skierował do powoda wezwanie do zapłaty, wzywając do uiszczenia należności wynikających z wystawionych przez pozwanego faktur VAT nr (...) z dnia 28 maja 2015 r. oraz (...) 2/06/2015 z dnia 3 czerwca 2015 r. w łącznej wysokości 25 489,57 zł. Z uwagi na okoliczność, że roboty

budowlane nie zostały odebrane i nie został sporządzony protokół ich odbioru, powód w piśmie z dnia 1 października 2015 r. odmówił zapłaty należności, równocześnie wzywając pozwanego do odbioru robót budowlanych i sporządzenia stosownego protokołu. Z uwagi na powstałe opóźnienia w realizacji umowy powód obciążył pozwanego obowiązkiem zapłaty kary umownej obliczonej na dzień 1 października 2015 r. w wysokości 65 340 zł zgodnie z notą obciążeniową nr (...) Powyższa kwota została obliczona według ustalonej w umowie stawki 0,1% wartości umowy netto za każdy dzień zwłoki. Wobec przysługiwania stronom wzajemnie wierzytelności nadających się do potrącenia, pełnomocnik powoda, działając na podstawie udzielonego pełnomocnictwa, które obejmuje swym zakresem dokonanie materialnoprawnej czynności potrącenia, dokonał potrącenia przysługującej powodowi wierzytelności wynikającej z kary umownej z wierzytelnością wzajemną pozwanego do wysokości wierzytelności niższej i wezwał pozwanego do zapłaty kwoty w wysokości 39 850,43 zł. W odpowiedzi na powyższe, pozwany pismem z dnia 27 października 2015 r. złożył swojemu pełnomocnikowi wyjaśnienia dotyczące realizacji łączącej strony umowy, mające wskazywać na rzekomą bezzasadność roszczeń powoda. Następnie pismem z dnia 29 października 2015 r. pełnomocnik pozwanego skierował do powoda kolejne wezwanie do zapłaty obejmujące należność tożsamą z wezwaniem do zapłaty z dnia 29 września 2015 r. Powód kwestionuje zawarte tam twierdzenia, że nieoddanie przez pozwanego robót w terminie usprawiedliwione było istotnymi zmianami w projekcie spowodowanymi przez inwestora. Konieczność dokonania zmian w projekcie podyktowana była bowiem omyłką pozwanego odnośnie wysokości fundamentu w części sklepowej budowanej nieruchomości i wykonania robót z tym związanych w nieprawidłowym wymiarze. W ocenie powoda wynika to z wpisu w dzienniku budowy z dnia 12 stycznia 2015 r., w którym kierownik budowy M. K. zdecydował o wstrzymaniu robót budowlanych do czasu ustalenia właściwego poziomu 0,00 i przedłożenia dokumentacji, z czego wynika, że wstrzymanie robót budowlanych nastąpiło z uwagi na nieprawidłowe działanie pozwanego w wyniku wadliwego wykonania fundamentów. Za bezpodstawne uznał również powód twierdzenie pozwanego jakoby przyczyną opóźnienia stanowiła okoliczność przeprowadzenia odbioru części prac przez Państwowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego. Odbiór taki był wykonywany, ale dotyczył jedynie pomieszczeń hali magazynowej i w żaden sposób nie wpływał na możliwość prowadzenia robót budowlanych w części biurowej pomieszczenia. Nie zaistniała też konieczność przerwania prac z uwagi na niekorzystne warunki atmosferyczne. Tym samym naliczenie kary umownej przez powoda było uzasadnione. Dążąc jednak do polubownego rozwiązania sporu powód w piśmie z dnia 29 października 2015 r. zawarł propozycję ugody i wyznaczył pozwanemu nieprzekraczalny termin do dnia 15 listopada 2015 r. na ustosunkowanie się wobec przedstawionej propozycji. Pozwany nie ustosunkował się do przedmiotowej propozycji ani nie uregulował należności.

W dniu 25 stycznia 2016 r. Sąd Rejonowy w Tychach Wydział VI Gospodarczy wydał w sprawie o sygn. akt VI GNC 3224/15/3 nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

Sprzeciwem od nakazu zapłaty strona pozwana zaskarżyła ww. nakaz zapłaty w całości, wnosząc o oddalenie powództwa i zasądzenie od strony powodowej kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód przyznał, że pomiędzy stronami w dniu 7 listopada 2014 r. została zawarta umowa, na mocy której zobowiązał się do wykonania na rzecz powoda budynku usługowego z częścią magazynową w Wyrach przy ul. (...) jak również, że dnia 12 stycznia 2015 r. wstrzymane zostały przez kierownika budowy M. K. prace, jednakże z innych przyczyn niż wskazane przez powoda. Pozwany potwierdził też, że dnia 3 czerwca 2015 r. doszło pomiędzy stronami do spotkania i sporządzenia na jego okoliczność notatki, a nie jak twierdzi strona powodowa zawarcia porozumienia, jednakże cel tego spotkania i jego ustalenia były odmienny od wskazanego przez powoda i dotyczył głównie ustalenia zasad zapłaty zaległego wynagrodzenia pozwanego jak i ustalenia zakresu i wynagrodzenia prac dodatkowych. Ponadto z treści notatki wynika, że ewentualne naliczenie kar umownych przez powoda będzie dotyczyło wyłącznie okresu opóźnienia powstałego z winy wykonawcy.

Pozwany zaprzeczył jakoby dopuścił się opóźnienia w wykonaniu umowy albowiem prace zostały ostatecznie zakończone dnia 27 kwietnia 2015 r., co zostało potwierdzone przez kierownika budowy w oświadczeniu datowanym na dzień 31 maja 2015 r. Pozwany zaprzeczył także, żeby konieczność dokonania zmian w projekcie podyktowana była jego pomyłką odnośnie wysokości fundamentu w części sklepowej budowanej nieruchomości i wykonania robót z tym związanych w nieprawidłowym wymiarze. Konieczność ta spowodowana była decyzją powoda, który nakazał

pozwanemu podnieść wysokość fundamentu w części sklepowej budowanej nieruchomości do poziomu drogi tj. o ok. 50 cm. Z tego powodu zaszła konieczność wykonania projektu zamiennego i jego zatwierdzenia, a to spowodowało wstrzymanie prac realizowanych przez pozwanego na obiekcie powoda. Kolejne opóźnienie zaszło z powodu zlecenia pozwanemu wykonania dachu w innej technologii niż wynikająca z pierwotnego projektu budowlanego oraz innych materiałów. W związku ze zmianami w technologii jak i w kształcie dachu zaszła konieczność wykonania projektu zamiennego co spowodowało wstrzymanie prac. Ponadto pozwany wskazał, że na początku stycznia 2015 r. prace zostały wstrzymane przez powoda i kierownika robót z uwagi na odbiór hali przez Powiatowego Inspektora Nadzoru B. w obawie przed negatywnymi konsekwencjami prowadzenia robót niezgodnych z projektem albowiem powód nie posiadał na ten czas zatwierdzonego projektu zamiennego. Z kolei w miesiącach styczniu i lutym 2015 r. kierownik robót nakazał zaprzestanie robót murowych prowadzonych przez pozwanego ze względu na zbyt niskie temperatury. Pozostałe przestoje w pracach wynikały z faktu, że powód nie regulował terminowo należności za faktury VAT wystawiane przez pozwanego i nie wpłacał zaliczek zgodnie z umową, co powodowało kilkudniowe przerwy w pracy z uwagi na brak środków na zakup materiałów koniecznych do użycia przy budowie. Pozwany nadmienił przy tym, że w związku ze zmianami materiałowymi pokrycia dachu (blacha trapezowa), znacznie wydłużyło się także oczekiwanie na materiał do wykonania jego poszycia, albowiem o ile papę można swobodnie zakupić w każdej hurtowni, to jednak blacha trapezowa a konkretny wymiar musi być zamawiana z dłuższym terminem oczekiwania.

Wskazał, że powód w trakcie realizacji prac nigdy nie domagał się sporządzania protokołów częściowych odbioru robót zanikających, natomiast wystawiane przez pozwanego faktury VAT (na zakończenie każdego etapu robót były przez powoda przyjmowane (nie kwestionował ich zasadności i wysokości) i regulowane. Gdyby zatem powód wielokrotnie domagał się sporządzania protokołów odbiorów częściowych, nie uiszczalby należności z faktur wystawionych przez pozwanego tytułem zakończenia części prac. Pozwany zwrócił także uwagę na sposób prowadzenia dziennika budowy albowiem początkowo w dzienniku precyzyjnie rejestrowany był przebieg prac, podczas gdy po ich zakończeniu przez pozwanego, pozostałe prace ujęto zaledwie w dwóch wpisach. Przechodząc do zasadności naliczenia przez powoda kary umownej w październiku 2015 r. i wystawienia przez niego noty obciążeniowej to w ocenie strony pozwanej stanowiły one reakcję na wezwanie do zapłaty zaległych faktur oraz próbę uniknięcia płatności wynagrodzenia pozwanego.

Skoro zatem pozwany wykonał w całości przedmiot umowy, a także zawiadomił powoda o przyczynach opóźnienia, które powstały nie z jego winy należy mu się z tego tytułu wynagrodzenie, a naliczenie przez powoda kary umownej z tego tytułu jest bezzasadne.

W piśmie procesowym z dnia 19 września 2016 r. powód podtrzymał wszystkie wnioski i twierdzenia zawarte w pozwie. Wskazał na bezzasadność twierdzenia pozwanego jakoby roboty zostały zakończone dnia 27 kwietnia 2015 r. Pozwany nie udowodnił tej okoliczności, a w materiale dowodowym brak jest oświadczenia kierownika budowy z dnia 31 maja 2015 r., na które powołuje się pozwany. Z dziennika budowy wynika, że wykonano jedynie zakres robót w budynku usługowym z częścią magazynową. Nadto powód podniósł, że dokument z dnia 3 czerwca 2015 r. jakkolwiek zatytułowany notatką stanowił w istocie porozumienie stron zawarte z uwagi na przedłużające się wykonanie zawartej przez strony umowy oraz rozbieżne stanowisko w kwestii przebiegu prac i wzajemnych rozliczeń stron. Niezasadne są w ocenie strony powodowej są twierdzenia pozwanego o braku konieczności dokonywania częściowych odbiorów prac. Stosownie do treści umowy jej zmiany dokonane mogły być tylko w formie pisemnej pod rygorem nieważności. Strony nie mogły zatem dokonać zmian w tym zakresie poprzez wykonanie czynności faktycznych. Pozwany odesłał również faktury VAT wystawione przez pozwanego. Odnosząc się natomiast do opóźnień w realizacji prac powód podkreślić wyłączną odpowiedzialność za nie strony pozwanej. Prace wykonane zostać miały do dnia 31 stycznia 2015 r. podczas, gdy zostały one wstrzymane dnia 12 stycznia 2015 r. na etapie fundamentów. Nawet jeżeliby przyjąć, że wstrzymanie robót nastąpiło na skutek decyzji powoda, bezspornym pozostaje iż nawet jeżeli roboty te nie zostałyby wstrzymane to pozwany będąc na etapie wykonywania fundamentów nie zdążyłby ukończyć całości objętych umową prac w 16 dni. Pozostałe okoliczności również nie stanowią podstawy opóźnienia. Blacha została zamówiona przez pozwanego i dostarczona jeszcze przed rozpoczęciem robót związanych z więźbą dachową, zaś zmianę technologii wykonania dachu zaproponował sam pozwany wskazując że proponowana technologia jest szybsza i łatwiejsza w wykonaniu.

### **Stan faktyczny sprawy przedstawiał się następująco:**

Dnia 7 listopada 2014 r. strony zawarły umowę o roboty budowlane, której przedmiotem było wykonanie budynku usługowego z częścią magazynową w Wyrach przy ul. (...) dz. Nr 567/7, w tym następujących prac:

- A. Fundamentów
- B. Ściana konstrukcyjnych parteru
- C. Stropu
- D. Ścian konstrukcyjnych piętra
- E. Dachy (§1).

Termin rozpoczęcia prac ustalono na dzień 17 listopada 2014 r., a zakończenie prac zaplanowano na dzień 31 stycznia 2015 r. (§2 ust 1 i 2). Strony ustaliły odbiory częściowe po zakończeniu danego etapu prac zgodnie z §1 (§7 ust 1). Zamawiający (Powód) obowiązany był do dokonania odbioru w ciągu 3 kolejnych dni kalendarzowych, licząc od dnia ich zgłoszenia przez Wykonawcę (Pozwany) do odbioru (§7 ust 2). Podstawę zapłaty wynagrodzenia Wykonawcy miały stanowić protokoły odbiorów częściowych oraz faktury Wykonawcy wystawione Zamawiającemu (§7 ust 4). Wykonawca oświadczył, że w przypadku zaistnienia konieczności wykonania robót dodatkowych wykraczających poza zakres usług, o których mowa w §1 przedłoży Zamawiającemu ofertę ich wykonania.

Za wykonanie przedmiotu umowy Wykonawca miał otrzymać wynagrodzenie w wysokości:

- A. 75 000 zł
- B. 45 000 zł
- C. 58 500 zł
- D. 25 000 zł
- E. 66 500 zł (§8 ust 1)

Kwoty te stanowiły całkowitą i ostateczną (ryczałtową) należność i obejmowały zakres robót przywołany w §1 zgodny z projektem wykonawczym (§8 ust 2). Wynagrodzenie nie obejmowało podatku od towarów i usług (...) (§8 ust 3).

Wykonawca zobowiązał się zapłacić Zamawiającemu kary umowne w przypadku:

- a) zwłoki w należywym wykonaniu umowy w wysokości 0,1% wartości umowy netto za każdy dzień zwłoki,
- b) zwłoki w usunięciu wad stwierdzonych przy odbiorze lub ujawnionych w okresie rękojmi – w wysokości 0,5% wartości umowy netto za każdy dzień zwłoki, liczony od upływu wyznaczonego wykonawcy terminu usunięcia wad,
- c) w wypadku odstąpienia od umowy przez jedną ze Stron z przyczyn zależnych od drugiej Strony. Strona z przyczyny której nastąpiło odstąpienie od umowy obowiązana jest zapłacić drugiej S. karę umowną w wysokości 10% wartości wynagrodzenia umownego określonego w §8 (§10 ust 1).

Dowód: umowa o roboty budowlane (k. 14-17), projekt budowy (k. 91-136).

Pozwany wykonał prace objęte umową z dnia 7 listopada 2014 r., tj.:

1. Fundamenty

- wykopy, podsypki, ławy, ścianki, zasypki, izolacje, przeponę żelbetonową

2. Ściany konstrukcyjne parteru

- murowanie ścian, słupy żelbetonowe, nadproża, kominy

3. Strop teriva i schody

- szalowanie stropu, zbrojenie, betonowanie, wieńce, schody

4. Strop żelbetowe na budynku socjalnym

5. Ściany konstrukcyjne piętra, wieńce

6. Dach

- więźba dachowa, obróbki blacharskie, belki stalowe, pokrycie.

Dowód: potwierdzenie zakresu robót (k. 28), zeznania powoda M. J. (1) (k. ), zeznania pozwanego M. B. (k..

Ponadto powód wykonał roboty dodatkowe w postaci:

1. Ścianek działowych w części socjalnej

2. (...)

3. Ułożenia wełny mineralnej pomiędzy budynkiem a halą

4. Dodatkowego zbrojenia siatki (brak siatki w projekcie) w stropie teriva

5. Docieplenia ściany szczytowej – piętro budynku ekspozycji

Dowód: potwierdzenie zakresu robót dodatkowych (k. 27), zeznania powoda M. J. (1) (k.197-200 ), zeznania pozwanego M. B. (k.200-202).

Dnia 3 czerwca 2015 r. doszło pomiędzy stronami do spotkania, na którym ustalono, że Wykonawca (Pozwany) wykona:

1. Docieplenie wełną mineralną gr. 15 cm dachu

2. Montaż rur spustowych

3. Wykonanie rampy (podest 3m x 2,5 m)

W/w prace dotyczą segmentu 1 (część wystawowa).

Zamawiający zobowiązał się do zapłaty:

1. Faktur – nr(...)/2015 (korekta) z dn. 12.01.2015 r. na kwotę 19 372,50 zł

- nr (...) r. na kwotę 25 338,00 zł

Po wykonaniu pkt 1 i 2 przez Wykonawcę tj. w dniu 08.06.2015 r.

1. Faktur – nr (...) r. na kwotę 23 868,15 zł

- (...) r. na kwotę 1 621,42 zł

Po wykonaniu pkt 3 przez Wykonawcę tj. w dn. 15.06.2015 r. Ponadto stwierdzono, że faktury z pkt 2 notatki zostaną pomniejszone o kary umowne za niedotrzymanie terminu wykonania budynku wynikające z zawartej umowy. Kary będą liczone tylko za dni opóźnienia z winy wykonawcy.

Dowód: notatka z dnia 3 czerwca 2015 r. (k. 29), faktura VAT nr (...) (k. 30), faktura VAT nr (...) (k. 31) zeznania powoda M. J. (1) (k.197-200), zeznania pozwanego M. B. (k.200-202).

Pismem z dnia 29 września 2015 r. pozwany wezwał powoda do zapłaty kwoty 25 489,57 zł tytułem wystawionych faktur VAT nr (...). W odpowiedzi powód odmówił zapłaty należności równocześnie wzywając pozwanego do odbioru robót budowlanych. Jednocześnie dokonał potrącenia przysługującej mu wierzytelności w kwocie 65 340 zł z tytułu kary umownej z wierzytelnością pozwanego w wysokości 25 489,57 zł. Jednocześnie wezwał pozwanego do zapłaty należności w kwocie 39 850,43 zł pozostałej do zapłaty po dokonanych potrąceniu.

Dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 21 czerwca 2016 r. (k. 32-33), pismo powoda z dnia 1 października 2015 r. wraz z notą obciążeniową nr i dowodem nadania (...) (k. 34-38).

Pismem z dnia 27 października 2015 r. pozwany złożył swojemu pełnomocnikowi wyjaśnienia dotyczące realizacji łączącej strony umowy, a ten pismem z dnia 29 października 2015 r. skierował do powoda kolejne wezwanie do zapłaty obejmujące należność tożsamą z figurującą w wezwaniu do zapłaty z dnia 29 września 2015 r. Powód podtrzymał swoje stanowisko w sprawie.

Dowód: pismo powoda z dnia 27 października 2015 r. (k. 39-40), wezwanie do zapłaty z dnia 29 października 2015 r. (k. 41-42), pismo powoda z dnia 29 października 2015 r. (k. 43-45).

W pierwszej kolejności odbierane były ławy fundamentowe, a później ściany fundamentowe. Przy odbiorze kierownik budowy zauważył, że wysokość ścian jest inna niż wynika to z projektu. Poinformował wykonawcę i inwestora o konieczności zmiany projektu tak, aby dostosować dalsze prace do wysokości zbudowanych już ścian fundamentowych. Projekt miał być zmieniony przez jego autora. W czasie poprawiania projektu wykonawca wykonywał prace w części biurowo-socjalnej hali. Projekt nie musiał być zmieniany w tym zakresie. W pozostałej części hali pracował inny wykonawca ponieważ inwestorowi zależało na korzystaniu z hali w trakcie budowy pozostałej części. Kierownik budowy wstrzymał prace na części biurowej w dniu odbioru przez Inspektorat Nadzoru Budowlanego części magazynowej. Kierownik budowy odnotował to w dzienniku budowy.

Następnie dokonywane były odbiory kolejnych kondygnacji. Prace te były prowadzone w sezonie jesienno-zimowym i zdarzało się, że temperatury spadały poniżej 5-6 stopni C.. W takich warunkach nie prowadzi się robót mokrych. W związku z tym kierownik budowy wstrzymywał prace. Przystoje te były ustalane zarówno z inwestorem jak i wykonawcą. Kierownik budowy nie odnotowywał przestojów w dzienniku budowy.

Kierownik budowy nie otrzymał do podpisu żadnego protokołu częściowego prac. Protokół końcowy w ogóle nie został sporządzony.

Pomiędzy inwestorem a wykonawcą odbyła się rozmowa odnośnie wysokości fundamentu w części sklepowej budowanej nieruchomości i wykonania robót z tym związanych w nieprawidłowym wymiarze. Powód polecił pozwanemu podnieść wysokość fundamentu w części sklepowej budowanej nieruchomości do poziomu drogi tj. o ok. 50 cm.

Podczas prac występowały problemy przy robotach ziemnych z powodu nawodnienia gruntu. Ziemia składowana na placu budowy również spowodowała opóźnienia w pracach.

Wykonawca wykonał roboty w zakresie ścianek działowych w części socjalnej, kanalizacji, ułożenia wełny mineralnej pomiędzy budynkiem a halą, dodatkowe zbrojenie siatki oraz docieplenie ściany szczytowej.

Budowa dachu została zmieniona ze względu na sposób pokrycia. Początkowo miał być on pokryty papą, a później na skutek ustaleń stron blachą płaską. Wynikało to z tego, że postanowiono wykonać okapy na dachu – jest to prostsze i szybsze do wykonania rozwiązanie niż aptyki.

Roboty wykonane zostały przez pozwanego wcześniej niż wynika to z daty widniejącej na notatce (k. 28).

Wykonanie ścian fundamentowych w wymiarze wyższym niż w projekcie było wynikiem uzgodnień pomiędzy inwestorem a wykonawcą. Ułożenie bloczków zgodnie z projektem powodowała, że wysokość całości była wyższa niż wynikała z projektu.

Ze względu na podwyższenie kondygnacji ściany fundamentowej konieczne było wykonanie dodatkowych schodów na komunikacji pomiędzy budynkami biurowym a handlowym. Zmieniło się też wejście do części handlowej albowiem trzeba było wykonać podwyższenie dla osób niepełnosprawnych. Projekt uwzględniający zmiany wykonano dopiero w lipcu 2015 r.

Roboty nie były wykonane na podstawie wpisu z dnia 12 stycznia 2015 r. bowiem wpis ten został dokonany na użytek nadzoru budowlanego.

Podwyższenie ściany fundamentowej wychodziło z wykonywania prac zgodnie z projektem, nie był to błąd wykonawcy.

Inwestor często przebywał na budowie – przynajmniej raz dziennie. Dopytywał się kierownika budowy czy dany etap został zakończony. Kontakt odbywał się również telefonicznie. Kierownik budowy nie podpisywał żadnych protokołów częściowych.

Oprócz pokrycia dachu zmieniono również sposób wykonania stropu. Zamiast konstrukcji drewnianej była wykonana płyta stropowo – betonowa. Ze zmianą tą wystąpił inwestor. Prace te mogły wpłynąć na wydłużenie terminu robót.

Kierownik budowy otrzymał za pośrednictwem poczty elektronicznej atesty użytych materiałów budowlanych.

Inwestor zgłaszał kierownikowi budowy, że pracownicy pozwanego nie pracują na budowie. Z informacji uzyskanych przez kierownika budowy wynika, że spowodowane było to trudnościami z płatnościami przez powoda.

Dowód: zeznania świadka M. K. (k. 155-162), rozliczenie końcowe robót z dnia 28 maja 2015 r. podpisana przez kierownika budowy (k. 28), dziennik budowy (k. 18-26), zeznania powoda M. J. (1) (k.197-200), zeznania pozwanego M. B. (k.200-202).

Po wykonaniu fundamentów i podczas murowania ścian fundamentowych podwykonawca pozwanego G. W. spotkał się wraz z wykonawcą i inwestorem na budowie. Inwestor chciał podnieść poziom zerowy budynku ze względu na ukształtowanie terenu. Według projektu i początkowo budowany przez podwykonawcę budynek miał być na tym samym poziomie co hala, ale z drugiej strony znajdowała się wyżej położona droga, a z niej zjazd do posesji. Inwestor wraz z wykonawcą podjęli decyzję aby nieco podnieść poziom zero budowanego segmentu, aby woda go nie zalewała. Podczas rozmowy ustalono, że podniesienie poziomu nastąpi o ok. 50 cm. Zmiana ta nie została jednak naniesiona na projekt. Kierownik budowy przyjechał na odbiór fundamentów przed wylewaniem płyty górnej. Na tym etapie ani on ani inwestor – obecny prawie codziennie na placu budowy – nie zgłaszali uwag co do podniesionego poziomu.

Z powodu braku projektu zamiennego wyniknęła przerwa w pracach w styczniu 2015 r. Kierownik budowy wobec planowanej wizyty nadzoru budowlanego zalecił wstrzymanie prac przy wznoszeniu muru albowiem widoczne było, że nie jest on stawiany zgodnie z projektem. Podwykonawca uprzedził kierownika budowy, że nie może sobie pozwolić na wstrzymywanie brygady na budowie przez okres kilku dni i musi skierować pracowników na inne budowy aby nie ponieść strat finansowych wobec czego przerwa potrwa dłużej. Przerwa podwykonawcy w pracach przy stawianiu

mur trwała około tygodnia przy czym w okresie tym temperatura znacznie spadła i z tego też powodu kierownik budowy wstrzymał prace murowe.

Opóźnienia spowodowane były pogodą, zmianami w projekcie i czekaniem na rozwiązanie techniczne zmian oraz zwiększeniem zakresu robót. W pewnym momencie zapadła decyzja o zmianie pokrycia dachu z papy na blachę i kierownik budowy czekał na zmianę projektu. Wykonanie dachu z blachy wiąże się z koniecznością zamówienia blachy pod wymiar. Na materiał trzeba czekać, a podwykonawca nie dysponował projektem. Ostateczny projekt dachu podwykonawca otrzymał dnia 4 marca.

Na budowie nie sporządzano protokołów częściowego odbioru prac, gdyż jego funkcję pełniła wystawiana przez pozwanego faktura VAT. Dziennik budowy nie był prowadzony, a kierownik budowy odmówił sporządzania protokołów odbioru poszczególnych etapów prac ze względu na niezwyfikowany projekt.

Podmiot wykonujący prace przed wejściem na plac budowy podwykonawcy, w miejscu gdzie ten miał stawić segment pierwszy i drugi zmagazynował ziemię z wykopu wobec czego trzeba było ją wybrać i wywieźć. Zasadą jest, że teren na który wchodzi wykonawca jest uprzątnięty i płaski. W razie występowania jakichś dodatkowych nierówności są one oznaczone w projekcie. Właściciel co prawda pokrył koszty wywozu tej ziemi, ale spowodowało to opóźnienie w robotach.

Wykonawca miał problem z rozliczeniem końcowym robót wobec czego wspólnie z podwykonawcą spisał z kierownikiem budowy potwierdzenie wykonanego zakresu prac. Na jego podstawie miało nastąpić ostateczne rozliczenie prac fakturą VAT.

Dowód: zeznania świadka G. W. (k. 176-180), zeznania powoda M. J. (1) (k.197-200), zeznania pozwanego M. B. (k.200-202).

Opóźnienia robót spowodowane były początkowo budową hali przez innego wykonawcę. W miejscu położenia budynków znajdowało się zalewisko i stały tam wody gruntowe. Wykonawca wypompował je i położył fundamenty. Następnie inwestor poinformował wykonawcę, że pod fundamentami znajduje się lód. Po wykonaniu odwiertów wykryto, że pod częścią fundamentów znajduje się ubytek z piasku ze względu na stopnienie lodu i wypłukanie piasku. Wykonawca skuł część fundamentów, podsypał piaskiem i wylał nowe. Następnie wykonawca zaczął budować ściany. Gdy doszedł do stropu inwestor zdecydował się na wykonanie stropu z żelbetonu celem umożliwienia adaptacji dalszych pomieszczeń. Wiązało się to z kolejną zmianą projektu. W trakcie wykonywania tych prac inwestor poinformował wykonawcę o konieczności izolacji wełną ognioodporną budynku socjalnego przylegającego do hali.

Prace przy wykonywaniu fundamentów przy drugim segmencie utrudniała zalegająca tam ziemia, która została wykopana podczas budowy hali. Wykonawca ustalił z inwestorem, że ten ziemia zostanie wywieziona za pomocą koparek, które zorganizuje wykonawca. Uzgodnienia co do kosztów wywozu spowodowały kolejne opóźnienia.

W trakcie wykonywania fundamentów zapadła decyzja, żeby wykonawca podniósł budynek o wysokość ok. 50 cm. W związku z brakiem projektu wysokość wymierzał podwykonawca G. W. i kierownik budowy M. K..

Następnie wykonawca postawił strop, który co prawda był zgodny z projektem, ale należało go dodatkowo dobroić. Potem wykonawca postawił ściany i doszedł do dachu. Zasugerował inwestorowi, że papa jest słabym materiałem i że lepiej wykonać dach z blachy. Wiązało się to ze zmianą projektu. Wykonawca nie widział poprawionego projektu. Blachodachówka sporządzana jest na wymiar wobec czego mogła zostać zamówiona dopiero, gdy inwestor przedstawi poprawiony projekt. Wykonawca podjął próbę złożenia zamówienia jak najwcześniej, ale wiązało się to z koniecznością zapłaty zaliczki, której pozwany nie chciał uiścić.

Dowód: przesłuchanie strony pozwanej (k. 200-202).



Przyczyną konieczności zmiany projektu budowlanego w zakresie wysokości fundamentów, była zmiana dokonana przez inwestora i kierownika budowy przed dniem inspekcji (...) stwierdzającej wykonanie hali magazynowej i dopuszczenie jej do użytkowania.

Podniesienie poziomu 0,00 części sprzedaży i ekspozycji nastąpiło w efekcie wymurowania ścian fundamentowych zgodnie z projektem przez podwykonawcę o 15 cm wyżej (a poziom ten powinien być na równi z poziomem hali magazynowej i części biurowej). Kierownik budowy wraz z inwestorem podjęli wówczas decyzję o podniesieniu ścian fundamentowych części sprzedaży i ekspozycji o 50 cm wyżej, tak by zrównać go z poziomem drogi i aby woda nie zalewała budynku. Jak wynika z akt sprawy ostatecznie poziom 0,00 części sprzedaży i ekspozycji został podniesiony o ok. 65 cm. Wywołało to konieczność wykonania budowy schodów wraz z podjazdem dla osób niepełnosprawnych, zmiany zagospodarowania terenu oraz konieczność uzyskania opinii w zakresie warunków p. poż. Z uwagi na zmianę konstrukcji dachu, wykonania okapów i rezygnacji budowy attyk i ogniomurów inwestor zobowiązany był uzyskać pozytywne zatwierdzenie oraz nową decyzję zmieniającą pozwolenie na budowę. Projektant mógł wówczas dokonać opracowania uwzględniającego pozostałe zmiany w opracowanym projekcie.

W okresie wstrzymania inwestycji przez kierownika budowy tj. na dzień 12 stycznia 2015 r. do czasu otrzymania zatwierdzonego projektu zastępczego wraz z nową decyzją pozwolenia na budowę, budowa nie powinna być realizowana. Wznowienie robót powinno nastąpić zatem po otrzymaniu zatwierdzonej dokumentacji projektowej tj. w lipcu 2015 r.

Podwykonawca robót zrealizował zakres robót ujętych w §1 umowy z dnia 7 listopada 2014 r. w sposób niezgodny z prawem budowlanym na dzień 27 kwietnia 2015 r. biegły w swej pisemnej opinii stwierdził, że na opóźnienia miał wpływ niewłaściwie prowadzony proces inwestycyjny przez inwestora. Łączne opóźnienie w realizacji zadania wynikające z umowy zawartej pomiędzy powodem a pozwanym wyniosło 86 dni, tj. okres pomiędzy umownym dniem zakończenia realizacji zadania (31 stycznia 2015 r.) a dniem wykonania prac z określonym na podstawie akt sprawy i zeznań świadków (27 kwietnia 2015 r.) pomniejszony o 17 dni związane z warunkami pogodowymi określonymi w zeznaniach świadka M. K. (kierownik budowy) – łącznie 69 dni.

Dowód: opinia biegłego sądowego (k. 214-272).

Powyższe ustalenia poczynione zostały w oparciu o powołane dowody z dokumentów, które Sąd uznał za wiarygodne w całości. Należy podkreślić, że powołana dokumentacja przedstawiała spójny obraz przebiegu wydarzeń, który był prawdopodobny w świetle zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego.

Zeznaniom świadków M. K. (k. 155-162), G. W. (k. 176-180) oraz dowodowi z przesłuchania w charakterze strony pozwanej M. B. (k. 200-202) Sąd dał wiarę w całości. Zeznania te są spójne, logiczne jak też korespondują z obrazem przebiegu zdarzeń wynikającym z dokumentacji. Jakkolwiek świadek G. W., jak i sam pozwany byli zainteresowani w korzystnym rozstrzygnięciu niniejszej sprawy dla strony pozwanej, to jednak w ocenie Sądu zeznania ich odzwierciedlały rzeczywisty przebieg wydarzeń. Wskazać należy, że świadek G. W. zeznawał w sposób spontaniczny, szczegółowo relacjonując przebieg okoliczności. W ocenie Sądu świadek nie dążył również do celowego przedstawienia działań strony pozwanej niezgodnie z prawdą o czym świadczyć może chociażby okoliczność, iż nie kwestionował, że popełnił błąd przy wymiarze podniesienia fundamentów, a strona powodowa pozostawiła mu w tym zakresie wolną rękę. Świadczy to wyraźnie, że świadek dążył do przekazania wszystkich okoliczności towarzyszących realizacji robót zgodnie z ich rzeczywistym przebiegiem.

Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom powoda M. J. (1) (k. 197-200). Zwrócić należy uwagę na wypowiedź (k.198), w której wskazał on, że dopóki nie pojawił się błąd z wysokością płyty fundamentowej to niepotrzebna była zmiana projektu. Powyższemu przeczą jednak dokumenty przedłożone do akt sprawy, a zwłaszcza opinia biegłego. W szczególności zeznanie jego żony E. J. (k. 162-168) są w tym zakresie sprzeczne. Świadek ten nie kwestionował bowiem, że strony „ustaliły, że poziom fundamentów dobrze byłoby podnieść wyżej nieco niż zakładał projekt”, ale winą za ten stan rzeczy – w przeciwieństwie do słuchanego powoda – nie obarczył pozwanego. Wskazał, że nastąpiło to za

radą kierownika budowy, który zasugerował, że „może być zbyt duża różnica pomiędzy poziomem kondygnacji między halą magazynową, która już stała a powstającą częścią sklepową”. Wyjaśnił, przy tym że spowodowało to konieczność sporządzenia nowego projektu. Sąd uznał zatem zeznania świadka za wiarygodne w pozostałym zakresie odmawiając im jednak atrybutu wiarygodności w tej części, gdyż pozostawały one w sprzeczności z zeznaniami pozostałych świadków (M. K. i G. W.) w sprawie oraz zebranych w toku postępowania materiałem dowodowym.

Sąd uznał za przekonującą i w konsekwencji mającą zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia w sprawie opinię biegłego T. G.. Należy zauważyć, że biegły dysponuje odpowiednią wiedzą dla sporządzenia przedmiotowej opinii, czego strony nie kwestionowały. Sąd nie miał zatem żadnych zastrzeżeń do metody jej opracowania. Przedmiotowa opinia jest rzetelna, fachowa i czyni zadość postawionej tezie dowodowej. Wnioski końcowe wynikające z opinii zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, kategorię i zostały należycie umotywowane. Strony nie miały co do złożonej opinii żadnych uwag.

### ***Sąd zważył co następuje:***

Powództwo wytoczone w niniejszej sprawie podlegało oddaleniu w całości.

W przedmiotowej sprawie poza sporem pozostawało, iż podwykonawca wykonał w całości prace objęte umową wykonawczą i otrzymał z tego tytułu część wynagrodzenia, zapłaconego przez inwestora tj. M. J. (2) na mocy art. 647 k.c.

Sporne natomiast pozostaje czy powód miał prawo do naliczenia pozwanemu kary umownej na podstawie § 10 ust 1 umowy o roboty budowlane, w której strony zastrzegły możliwość nałożenia kary umownej w wysokości 0,1% wartości umowy netto za każdy dzień zwłoki, oraz w jakiej wysokości, a także z czyjej winy doszło do opóźnienia w zakończeniu prac.

Istota sporu sprowadzała się zatem do ustalenia czy powód był uprawniony do naliczenia kar umownych wobec pozwanego, w sytuacji gdy jak twierdzi strona pozwana, zwłoka nastąpiła z przyczyn przez nią niezawinionych, co znajduje umocowanie w brzmieniu notatki z dnia 3 czerwca 2015 r.

Nie ulega wątpliwości, że strony łączyła umowa o roboty budowlane. Zgodnie z treścią art. 647 k.c. wynika, że wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej, a inwestor zobowiązuje się, do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu, oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia.

Zgodnie z treścią art. 656 k.c. do skutków opóźnienia się przez wykonawcę z rozpoczęciem robót lub wykończeniem obiektu albo wykonywania przez wykonawcę robót w sposób wadliwy lub sprzeczny z umową, do rękojmi za wady wykonanego obiektu, jak również do uprawnienia inwestora do odstąpienia od umowy przed ukończeniem obiektu stosuje się odpowiednio przepisy o umowie o dzieło.

Zgodnie z treścią art. 483 § 1 k.c. można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody z wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy stanowiącej karę umowną. Kara umowna stanowi cywilnoprawną sankcję na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Znamiennym jest, że zakres odpowiedzialności z tytułu kary umownej pokrywa się w całości z zakresem odpowiedzialności kontraktowej dłużnika (art. 471 k.c.). Zobowiązany do zapłaty kary umownej może się zatem bronić zarzutem, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które nie podnosi odpowiedzialności (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 20 marca 1967r, II CR 419/67, LEX nr 6299). Zakres odpowiedzialności z tytułu kary umownej pokrywa się w pełni z zakresem ogólnej odpowiedzialności kontraktowej dłużnika zgodnie z art. 471 k.c. Wysokość określonej stawki kary umownej sama w sobie przesądza o rażącym wygórowaniu kary umownej. Dopiero wynikająca z tej stawki i okresu opóźnienia wysokość kary (kwota) może być uznana w tak znacznej części, że wierzyciel może korzystać z wykonanego przedmiotu umowy.

Sąd Rejonowy podziela pogląd orzecznictwa i judykatury, iż wierzyciel, dla którego zastrzeżona została kara umowna nie ma obowiązku wykazywać faktu poniesienia szkody. Dla realizacji przysługującego mu roszczenia o zapłatę kary umownej musi jednak wykazać istnienie i treść zobowiązania łączącego go z dłużnikiem, a także fakt niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania ( vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2005 r., V CK 869/04, LEX nr 150649). Zaś dłużnik, który zdaniem wierzyciela nie wykonał lub wykonał w sposób nienależyty zobowiązanie, może doprowadzić do wyłączenia swojej odpowiedzialności bądź to poprzez udowodnienie rzeczywistej przyczyny niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, a nadto, że nie uzasadnia ona jego odpowiedzialności, bądź też przez wykazanie, iż przy wykonaniu zobowiązania dolożył należytej staranności.

Zgodnie z zasadą ciężaru dowodów przewidzianą w art. 6 k.c., osoba, która powołuje się na przysługujące jej prawo i żąda czegoś od innej osoby zobowiązana jest udowodnić okoliczności faktyczne uzasadniające to żądanie, ten zaś, kto odmawia uczynienia zadość żądaniu, obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje. Zasada ta oznacza, iż na powódzie spoczywa ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie, na pozwanym zaś ciężar udowodnienia faktów niweczających to prawo (vide: m.in. uzasadnienie wyroku SN z dn. 03.10.1969r., II PR 313/69, OSNC 1970/9/147). Podkreślenia również wymaga, iż to strony są dysponentami postępowania cywilnego, a obowiązujące obecnie przepisy procedury cywilnej nie nakładają na Sąd obowiązku zarządzania dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie. Sąd nie jest zatem zobligowany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art.232 k.p.c.), gdyż obowiązek ich przedstawienia spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia istotne znaczenie (art.227 k.p.c.) został włożony na tę stronę, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art.6 k.c.). Wszelkie zaniechania w zakresie inicjatywy dowodowej ocenione być zatem muszą jako zawinione przez stronę. Powód zatem musi już w pozwie powołać wszystkie dowody mające wykazać istnienie istotnych dla przyjęcia zasadności roszczenia faktów. Bowiem rzeczą powoda, na którym ciąży obowiązek wykazania faktów, z których wywodzi skutki prawne jest dostarczenie już w pozwie materiału dowodowego koniecznego dla przyjęcia zasadności dochodzonego roszczenia.

Powód podkreślił, iż był uprawniony do naliczenia kar umownych zgodnie z § 10 ust 1 albowiem pozwany opóźnił się w wykonaniu prac z przyczyn leżących po jego stronie i nie realizował obowiązków dotyczących współdziałania z powodem.

Natomiast pozwany podniósł, że naliczanie kar umownych wobec niego pozostaje bezzasadne albowiem opóźnienie w pracach powstało na skutek okoliczności, za które odpowiedzialności nie ponosi.

Rozważenia zatem wymagało czy istnieją podstawy do przyjęcia, że doszło do nienależytego wykonania postanowień umowy przez pozwanego (poprzez brak współdziałania z powódką przy realizacji prac i wystąpienie opóźnień w tychże) z przyczyn wyłączających jego odpowiedzialność.

W ocenie Sądu Rejonowego pozwany wykazał istnienie okoliczności, które wyłączają jego odpowiedzialność. Wynika to zarówno z zeznań świadków i dokumentów przedstawionych w sprawie, jak i w sposób decydujący wskazuje na to pisemna opinia biegłego sądowego sporządzona w sprawie.

Celem ustalenia przyczyny i konieczności dokonania zmiany projektu budowlanego w zakresie wysokości fundamentów oraz na okoliczność istnienia konieczności sporządzenia zmian w projekcie budowlanym i ich zatwierdzenia w zakresie poszycia i konstrukcji dachu oraz ustalenia przyczyn i okresu czasu, który te zmiany spowodowały. Jak również na okoliczność długości wstrzymania prac budowlanych Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego.

Biegły sądowy T. G. ustalił, że przyczyną konieczności zmiany projektu budowlanego w zakresie wysokości fundamentów, była zmiana dokonana przez inwestora i kierownika budowy przed dniem inspekcji (...) stwierdzającej wykonanie hali magazynowej i dopuszczenie jej do użytkowania. Biegły stwierdził, że podniesienie poziomu o,00

części sprzedaży i ekspozycji nastąpiło w efekcie wymurowania ścian fundamentowych **zgodnie z projektem przez podwykonawcę o 15 cm wyżej** (a poziom ten powinien być na równi z poziomem hali magazynowej i części biurowej). Kierownik budowy wraz z inwestorem podjęli wówczas decyzję o podniesieniu ścian fundamentowych części sprzedaży i ekspozycji o 50 cm wyżej, tak by zrównać go z poziomem drogi i aby woda nie zalewała budynku. Jak wynika z akt sprawy ostatecznie poziom 0,00 części sprzedaży i ekspozycji został podniesiony o ok. 65 cm. Wywołało to konieczność wykonania budowy schodów wraz z podjazdem dla osób niepełnosprawnych, zmiany zagospodarowania terenu oraz konieczność uzyskania opinii w zakresie warunków p. poź. Z uwagi na zmianę konstrukcji dachu, wykonania okapów i rezygnacji budowy attyk i ogniomurów inwestor zobowiązany był uzyskać pozytywne zatwierdzenie oraz nową decyzję zmieniającą pozwolenie na budowę. Inwestor zobowiązany był na ten czas zwrócić się do projektanta by ten dokonał opracowania uwzględniającego pozostałe zmiany w opracowanym projekcie.

Dalej biegły wskazał, że w okresie wstrzymania inwestycji przez kierownika budowy tj. na dzień 12 stycznia 2015 r. do czasu otrzymania zatwierdzonego projektu zastępczego wraz z nową decyzją pozwolenia na budowę, budowa nie powinna być realizowana. Wznowienie robót powinno nastąpić zatem po otrzymaniu zatwierdzonej dokumentacji projektowej tj. w lipcu 2015 r. Jako przyczynę opóźnienia prac biegły wskazał niewłaściwie prowadzony proces inwestycyjny przez inwestora. (powoda).

Sąd – za biegłym sądowym – przyjął, że opóźnienie pozwanego w wykonywanych przez niego robotach nastąpiło bez jego winy. Inwestycja powinna być kontynuowana od lipca 2015 r. po otrzymaniu zatwierdzonej dokumentacji projektowej obejmującej zmiany. Na przebieg procesu inwestycyjnego wpływ miało nieprawidłowe postępowanie inwestora, który nie ponosi jedynie odpowiedzialności za opóźnienia wynikające z panujących warunków atmosferycznych opóźniających rozpoczęcie prac. Łączne uzasadnione opóźnienie w robotach wyniosło 86 dni (prawie trzy miesiące).

W świetle powyższego nie budziło wątpliwości Sądu, że opóźnienia w pracach wynikały z przyczyn niezawinionych przez pozwanego, co mając na uwadze ustalenia poczynione przez strony w notatce z dnia 3 czerwca 2015 r. wyłącza odpowiedzialność strony pozwanej w rozpoznawanej sprawie.

Brak było podstaw do przyjęcia, że konieczność podniesienia fundamentów wynikała – jak twierdziła strona powodowa – z niezgodnego ich wykonania ze sztuką budowlaną przez stronę pozwaną albowiem ta ostatnia wykonała prace zgodnie z projektem budowlanym.

Wykonanie dalszych prac nastąpiło na zlecenie powoda. Z. w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstaw do przyjęcia, że pozwany nie wykonał ciężących na nim obowiązków wobec czego powód nie był uprawniony do naliczenia kar umownych z tego tytułu.

Wobec tego Sąd oddalił roszczenie powódki w całości, o czym orzekł w punkcie 1 sentencji wyroku na podstawie art. 647 i nast., art. 656 k.c. w zw. z art. 483 k.c.

O kosztach postępowania orzeczono w punkcie 2 sentencji wyroku na podstawie art. 98 i 99 k.p.c. zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Na łączną kwotę kosztów postępowania złożyły się kwoty: 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa 2 400,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego ustalona zgodnie z § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu obowiązującego w dacie wniesienia powództwa oraz zaliczka na biegłego sądowego, z której wypłacono biegłemu część wynagrodzenia w wysokości 1 512,82 zł, co daje łącznie kwotę 3 929,82 zł.

Jolanta Brzęk